

GAZETA KORRESPONDENTA WARSZAWSKIEGO I ZAGRANICZNEGO

Z WARSZAWY DNIA 19. LUTEGO ROKU 1799. we WTOREK.

z Paryża dnia 30. Stycznia.

Wczorajszemu Redaktor nie podaje nam innych wiadomości o armii Generała *Championnet*, iak tylko list z Rzymu pod 31. Grudnia, w którym wyliczone są wszystkie niebezpieczeństwa w iakich się ta armia znajdowała, przypominając rozmaite stoczone bitwy i ich skutki. Osnowa tego listu jest następująca. „Byłeś zapewne znacznie względem nas niepokojny. Dochodzące do was wiadomości tak są przesadzone, tak poodmieniane, iż przez ośm lub dziesięć dni musieliście nas rozumieć wszystkich wymordowanymi, zaczawszy od *Floreny* aż do *Neapolu*, a może od *Turyń* aż do *Messyny*. I w samej rzeczy, projekt ten był umowiony, ułożony, i przez sześć miesięcy przygotowany. W momencie jego skutecznego zdawał się być nieuchybny. Anglicy zupełnie na nim polegali, i ta to jest ufność, która tłumaczy dziś niepodobną do wiary, lecz w ten czas nader głęboko ukartowaną od dworu *Neapolitańskiego* zaczepkę. Wystaw sobie, iż z jednej strony najmniej 60. tysięcy *Neapolitańczyków* przyszło na opasanie w *Rzymie* najwięcej 6. tysięcy *Francuzów*; Generał *Macdonald* nie miał także do tego czasu więcej iak 6. tysięcy wojowników. Z drugiej strony 25. tysięcy *Neapolitańczyków* przechodząc przez obiedwie prowincje *Abruzzo*, podzieliło się na dwie kolumny, z których pierwsza z 5. do 6. tysięcy ludzi przecinała nam przeście do *Terni*, a druga z 15. do 20. tysięcy zamykając linię ku *Loretowi*, przychodziła łączyć się z 8. tysiącami innych *Neapolitańczyków*, którzy wyładowali w *Liworno*, i przemieszali się do 30. tysięcy uzbieranych w księstwie *Toskańskim* wieśniaków. Grób *Francuzów* wykopany był między dwoma armiami po 60. tysięcy, i wpośród zabobonu i pugałów. Wiadome ci są cuda, które nas ratowały. Nic tu przydać nie można; wszędzie jeden żołnierz *Francuski* odparł i odgodził po 10. 15. i 20. *Neapolitańczyków*. W dniu 14. Frimaire (4. Grudnia). „Generał *Macdonald* z swoimi 6. tysiącami ludzi zламаł i rozproszył cztery kolumny, każda po 10. tysięcy ludzi, a 50. tysięcy w zupełnej bezczynności utrzymał. W ostatniej bitwie tak nieprzewidzianej, tak osobliwej, tak krótkiej i decydującej, iż lubo o pułnocy około bramy *S. Jana Laterańskiego* była wydana, *Rzymianie* wcale ich nieśli; jeden tylko batalion z 11. pułbrygady najwięcej z 500. ludzi złożony, rozproszył 14. tysięcy *Neapolitańczyków*, dowiedzonych od samego *Macka*. Skutki tych bitew są: 22. tysięcy jeńców, 3. lub 4. tysiące zabitych, 30. tysięcy rozproszonych, lub do swoich domów wroczonych, 108. armat, 27. chorągwi; wszystkie kassy, konie, muły, ekwipaże. Z dokładnego na granicach uczynionego obrachunku, *Neapolitańczycy* powrócili do swego kraju w liczbie tylko 30. tysięcy z których dwie części bez karabinów. Przybywszy z 120. armatami, przyprowadzili ich nazad do swego kraju 11. z których jedna 12. funtowa znajduje się jeszcze na blokadach od strony *Civita Castellana*. Rachunek ten jest rzetelny. Spodziewamy się, iż to stanowić będzie los *Włochów*. Zdobyć *Neapolu* nie jest wątpliwe, skoro tylko spodziewane polilki przybędą. *Piemont* już zawojuowany. Waga polityczna jest postanowiona. *Malta* oswobodzona. Osada *Egiptu* opatrzona w potrzeby etc.

W dzisiejszym *Monitorze* umieszczona jest wiadomość następująca. „Przed wnięciem wojsk *Francuskich*

do *Neapolu*, przyszło tam do krwawej bitwy między 10. tysiącami patriotów *Neapolitańskich* tajemnie organizowanych, a *Lazzaronami* wiernymi rządowi, i innymi nieodstępniemi dworu stronnikami, z których jednak wiele życia postradało, los takowy spotkać miał także minister *Aktona*, inni zaś mówią vice-krola *Pignatello*. Spokojność nakoniec przywrócić została, i rząd tymczasowy jest postanowiony, do którego osoby częścią od Generała *Championnet*, częścią od administratorów różnych cyrkulów miasta mianowane zostały.

Osoby znające dokładnie wyspę *Malte* i iey stanowią, że jest oczywistym fałszem, ażeby miała w tym momencie kapitulować, iak o tym twierdzą pisma *Angielskie*, ponieważ pora czasu koniecznie przerwać musiała oblężenie. — Mówią, iż *P. Cabarrus* wyjeżdża dnia jutrzejszego z *Paryża*, i ma się udać do *Holandyi*. — Konsulat *Rzymski* mianował *Ob. Piranesi* na urząd ministra Rzeczypospolitej *Rzymskiej* do *Paryża*. — 25. Armat wielkiego kalibru postawione są w fortyfikacjach twierdzy *Khel*.

Artyllerzyści, którzy już w *Besancon* byli, dążąc do *Włoch*, odebrali rozkaz udania się natychmiast wozami pocztowymi do *Strazburga*. — Jeden uczony *Francuski* zatrudnia się teraz tłumaczeniem *Krytyki czystego rozsądku* sławnego *Kanta*.

Bardzo tu żaluję zgonu sławnego naturalisty *Sauvage*. Sława jego (mówią tutejsze dzienniki) będzie trwać tak długo iak *Alpy*, które tak często odwiedzał, i tak dokładnie opisał. — *Ob. Hourwitz* tłumacz przy bibliotece narodowej podał wniosek, aby główne ulice *Paryża* miały nazwiska najznacześniejszych narodów, a ulice poboczne nazwiska stolic tych krajów. Znaki na domach mają być pod imionami wielkich ludzi, tak dalece, iż tym sposobem przebiegając ulice *Paryża*, można by się zaraz nauczyć historii i geografii etc. — *Ob. Serbelloni* ma zlecenie od *Rzplrey Cisalpińskiej* żądania zamiany niektórych dystryktów *Piemontskich* za *Cisalpińskie*. — Sławny patriota *Piemontski* *Hus* powraca nazad do swojej oyczyzny. Radzi on w piśmie podanym rządowi *Piemontskiemu*, aby brama w *Turyń* będąca na gościńcu do *Francyi*, nazwaną była bramą wdzięczności. Słychać, iż na prawym brzegu *Renu* nad *Niddą* ma się znowu zebrać armia *Francuska* od 50. tysięcy ludzi. — Wezbrana *Sekwana* lodem zalała kilka ulic *Paryskich*. Deszcz ciągle pada, nad brzegami jednak rzeki niezmiernie liczba zbiera się widzów, dla oglądania szkód przez nią poczynionych.

Zapewniają iż podano Rządowi naszemu propozycję ściągającą się do nowego rozciągnięcia za *Ren* linii demarkacyjnej. — Utrzymują za rzeczą pewną, iż Dyktoryat odebrał urzędową wiadomość o przybyciu do *Alexandryi* zbrojnej fity, która była wysłana z *Ankony*. — *Ob. Suchet* szef wyższego sztabu armii *Włoskiej* przybył do *Paryża*. — *Ob. Mechin* mianowany jest kontrolerem dochodów i wydatków armii *Rzymskiej*, a *Ob. Mangouric* członkiem komisji marynarskiej w *Ankonie*. — Sławny *Szkot* *Tomasz Muir* nie mógł się wyleczyć z rany którą odebrał w potyczce na jednym okręcie *Hiszpańskim* gdy powracał z *Mexyku*. Dnia wczorajszego życie swoje zakończył. — W *Havre* na uroczystości 21. Stycznia, uwa-

żano 200. maytków w mundurach, odprawiających ćwiczenia wojsk liniowych. Zwyczaj ten wprowadził kontradmirał *Lacroffe*. Chciał on przyuczyć maytków do robienia broni, ażeby pomnożyć sposoby obrony i ataku w bitwach na pokładach okrętów flaczanych. — Trzęsienie ziemi którego doświadczono dnia 25. Stycznia, dało się uczuć prawie w całej rozległości zachodniej, gdzie linia dzieląca *Loarę* z *Sekwaną*, bardziej się rozciąga, iako to: w *Nantes*, *Angers*, *Laval*, *Mons*, *Rouen*, to jest w przeciągu około 80. mil. Zda się, iż najpierw doświadczono tego w *Nantes*, z kąd donoszą co następuje: „Tego poranku przed 4tą godziną, mieliśmy tu gwałtowne trzęsienie przez trzy sekundy trwające; widziano zapadnięte kominy, powyrwane domy, urwane z swoich wierzchołków skały. Poruszenie rozpoczynało się od wschodu ku zachodowi. Czas był nader spokojny. Niebo zachmurzone, mgliste, a od w poł do piątej godziny aż do 9. nadzwyczajna deszczu ułwa. Po tym wstrząśnieniu nastąpiły trzy inne. Pies który w mojej izbie sypia, nie chciał ani iść, ani pić, ani się złożyć na swoim pościeli; przez całą noc niespokojny przechodził z miejsca na miejsce, a tego poranku przed samym trzęsieniem ziemi zaczął niesmiernie łkować. Natychmiast uczulem moję w moim łóżku kołysanie. Zegarek nad kominkiem leżący wybił godzinę, nim wskazówka na swoim miejscu stanęła, a potem zupełnie iść przestał. Trwoga była powszechną. Toż samo wstrząśnienie dało się uczuć na lewym brzegu *Loary*. Ludzie nappodeszlejszego wieku nie pamiętają podobnego trzęsienia, które było nie równie mocniejsze nad rzeką niż w polu. Przewoźnicy mieli się za zgubionych przez wielkie poruszenie wody bez najmniejszego wiatru. W *Nantes* i w *Port-Saint-Pere* uważano wielką ognistą kulę. Przeszafreni ludzie poniekali z swoich domów. Słychano wielkie psow łczenie, koni zrzecenie, ryk bydła. W *Angers* trzęsienie trwało przez trzy minuty, w *Fleche* pięć razy było ponowione. W *Kantonie S. Mavent* zaczęło się od huku podobnego do wywrotu dębu. W powzechności zdawało się pochodzić od morza.

Mówią wiele o zaszyłych niezgodach między *G. Championnet*, kommissarzami *Berthollet* i dyrektorem *Duport*. To było powodem Dyktoryatowi do znielenia zupełnego całej komisji, i mianowania *Ob. Berthollet* po stem przy *Rzplrey Cisalpińskiej*. Tymczasem *Duport* został ministrem skarbowym *Rzplrey Rzymskiej*, za co Dyktoryat umieścił go na liście emigrantów. Wkrótce ma sobie zaślubić bywszą księżną *de Santa Croce*, która była poufałą przyjaciółką kawalera *Assara* pólta *Hiszpańskiego* w czasie bytności jego w *Rzymie*. — Rzecz dziwna, iż nikt się bardziej teraz nie opiera zamiarowi utworzenia jednej wielkiej *Włoskiej* Rzeczypospolitej, iak *Jakobini Francuscy* i *Włoscy*. — Przyszłe elekcye wszystkich teraz zatrudniają. Obie partye pracują nad kierowaniem na nich interesów swoich.

Minister policji generalnej wydał do administracyow centralnych i municypalnych, długą instrukcyę względem edukacyi publicznej, w której między innymi wyraża: Prawa 17. Thermidor, 13. i 23. Fructidor, położyły pierwsze ustaw republikańskich zasady; dosyć jest wam namienić o ich ważności, ażebym się zapewnił, iż użycie całej waszej gorliwości i ułilnych starań,

do przywiedzenia ich do skutku. Instytucje tworzą zdania i moralność ludu. Przez nie obyczaje i wola partykularnych stosuje się do obyczajów i woli narodu, a duch publiczny łączy się z systematem prawodawstwa dla ugruntowania szczęścia towarzyskiego, przez instytucje wolność ma być głęboko zaszczerpiona, a Rzeczpospolita na wieki trwająca, tak iak jest przez męstwo naleznych wojowników świetną i tryumfującą. Lecz ażeby tak wielkie pozyskać skutki, nie dosyć jest chcieć, lecz trzeba chcieć stale i nieodmiennie; należy ażeby gorliwość administratorów była dzielniejszą i stateczniejszą nad opór i zapal zwyczajów, a administracye powinny nade wszystko pracować nad sposobami umniejszenia tych przeszkód. Należy łatwości oświecać; przed nią to najbardziej trzeba odkrywać tę prawdę, iż władza publiczna odbierając wpływy religii do tych rzeczy, które należą do zwierzchności cywilnej, nic innego nie czyni, iak tylko, iż do własnego powraca źródła etc.

Dnia 31. Stycznia.

Dyrektoryat Wykonawczy odebrał urzędowe wiadomości z Egiptu pod datą 26. Brumaire (16. Listopada) Od czasu zaszłego buntu w Kairze, nic się tam znacznego niewydarzyło. Buonaparte przeleżał na utrzymywaniu w tym kraju władzy Francuzów przez surową karność, w której mieszkańcy największe dla siebie upatrują korzyści; kontrybucye z największą regularnością są wypłacane, armia przebrana jest w nową odzież. Znajduje się tam mało chorych. Mylnie było doniesiono iakoby Generał Berthier wyjechał do Europy, to tylko jest rzeczą prawdziwą, iż Ludwik Buonaparte wylądował w Korsyce (Dziennik *Feuille du Jour*)—W Dijon oczekują na 1800. ięńców *Neapolitańskich*, którzy tam w krótko przybyć mają.

Nieiaki Józef Karol de Sotoncau, ex-szlachcic emigrant, świeżo na brzegi zachodnie przybyły, został aresztowany w kantonie Segré Departamencie Maine i Loire. Wziął on breve wydane dla Ludwika XVIII, i był przeznaczony na zbieranie nowych stronników w tym Departamencie. W obronie swojej strzelił do Obywatela Belville kommandanta Gendarmów i ranił dwóch żołnierzy przy nim będących. Żołnierze, którzy mieli rozkaz schwycić go żywcem, woleli wytrzymać jego wystrzały bez odpowiedzi na nie, niż dany sobie rozkaz przelamać (Propagateur)—Oftatnie listy z Filadelfji donoszą, iż tam przybyła jedna fregata Francuzka z depeszami Dyrektoryatu do Prezydenta zjednoczonych stanów.

Dnia 1. Lutego.

Następujący artykuł znajduje się w dzisiejszym *Redaktorze*: „Generał Mack niemogąc się już dłużej bronić, umyślił utworzyć insurrekcyę z wieśniaków i Lazaronów. Vice-Król *Neapolitański* korzystał z tej okoliczności na otrzymanie zawieszenia broni, które Generał *Championnet* uczyniło panem *Kapu* i innych stanów ku *Neapolowi* położonych. Wkrótce Generał Mack stał się ofiarą poruszenia które sam wzbudził; ścigany od buntowników, widział się przymuszonym z całym swoim wyższym sztabem poddać się Generalowi *Championnet* który go do *Medjolanu* odesłał.

Ogłoszono tu dwa listy pisane na dniu 29. i 30. Grudnia przez Konsula *Hiszpańskiego* i Kommissarza Rządowego *Hiszpańskiego* w Algierze. Treść ich jest następująca: „Dnia 19. Grudnia przybył do tego portu (w Algierze) jeden Kapidzi Basza, czyli posłaniec Wielkiego Sultana z kaftanem i papierami dla Deja, po których odebraniu tenże Dey rozkazał aresztować Konsula *Francuzkiego* i innych mieszkających tu *Francuzów*, których liczba wynosi do 20., zaprowadzić ich do marynarki, okuć w kajdany, zamknąć ich domy, i złożyć od nich klucze w swoim pałacu, kobiety zaprowadzone zostały do domu konsula *Batav-*

skiego. Skoro tylko Don Manuel de Lascherras był o tym uwiadomiony, natychmiast wysłał Dragomana *Hiszpańskiego* z prośbą do ministra marynarki o pozwolenie dodania im należących do wygody potrzeb. Dnia następującego konsulowie *Szwedzki* i *Duński* też same uczynili starania, i postanowiono, ażeby te trzy domy kolejno miały o nich staranie.—Dnia 23. Dom *Bacri* negocyantów żydowskich w Algierze mający wielkie wpływy, otrzymał przez swój kredyt złoto, iż zdięto *Francuzom* więzy, a co większa, dokazał tego, iż przy wyjeździe ambassadora *Tureckiego* z Algieru, każdy więzień odebrał wolność powrotem do swego domu i rozporządzenia swoim majątkiem.—Dnia 28. wypłynęło sześciu korsarzów *Algierskich* ku brzegom *Francuzkim*, dla przejmowania wszelkich statków *Francuzkich*, któreby spotkali, i zabierania ich ekwipażów w niewolę.—Dey *Algierski* wysłał kuryerów do Maroku, Tunis i Tripolis, ażeby sobie podobnie z *Francuzami* postępowali, na mocy rozkazów W. Sultana, który w proklamacyi swojej wyraźnie to przepisał Dejowi. Tegoż dnia posłano rozkazy do *Cale* i *Bonne* miejsc temu Rządowi podległych, ażeby przyprowadzić do Algieru wszystkich *Francuzów*, których tam osadziła kompania *Afrykańska* z *Marsylii*.—Odebrano z Maroku listy donoszące, iż Król *Marokański* wysłał od siebie kilka korpusów kawalerji z rozkazem ażeby się udały do Kairu dla wzmocnienia tam wojsk, które mocarstwa *Mahometańskie* wysyłały przeciwko Generalowi Buonaparte na odzyskanie Egiptu.

W innym liście pisanym przez Konsula *Hiszpańskiego* w Oran, wyrażono jest: Teraz gdy *Anglicy* znajdują się tak blisko od nas (z przyczyny opanowania portu *Mahon*) nie wyjdzie żaden okręt, któryby nie został schwytanym.—Barbarzyńcy napadli już brzegi śródziemnego morza. Odbieramy wiadomość z *Marsylii* pod dniem 22. „Rozchodzi się wieść, iż Korsarze *Algierscy* wylądowali blisko ujścia *Rodanu*, iż wpadli do kilku wiosek, które zrabowali. Przedświadczone są sposoby przyjęcia tych rozbojników, gdyby jeszcze zamysłali podobne czynić wyprawy.—Nasz Minister Ob. *Alquier* upiera się przy swoim żądaniu, ażeby Dwór *Bawarski* wypłacił 10. milionów które jest winien *Francji* od czasu zawieszenia broni. Zdać się, iż Dwór ten nie chce na to zezwolić.—Generalowie *Bernadotte* i *Hatry* znajdują się w tym momencie w *Paryżu*.

o Królestwie *Neapolitańskim*.

Rzeczą jest pewną, iż jeden z najpiękniejszych krajów świata, *Niższe Włochy*, nie mają właściwego narodowego nazwiska. Przypisać to bezpiecznie można utracie ducha narodowego. Żaden kraj niepodległy *Europejski* nie nazywa się po imieniu swojej stolicy. Dawniej okolica ta zwała się Królestwem *Pulii*, to jednak szczupłe pasmo kraju, które komunikacją ma z *Sycylią*, zatrzymało swoje nazwisko i posessorowie jego nazywali się *Xiążętami Kalabrii*. Gdyby byli dawni następcy zrozumieli swoje interesy względem *Papieżów*, *Ferdynand* dziś tak iak dawniej *Roger* pierwszy, zwałby się Królem *Włoskim*. Jeszcze po roku 1266. kiedy *Karol Anjou* wstąpił na tron, tytuł Króla *Pulii* trwał zawsze, aż dopiero *Arragonczycy*, a po nich *Kastylijczycy* wprowadzili tytuł Króla *Neapolu*. Przyczyną ich byli w *Hiszpanii* llyscie od *Arabów* o Królach *Murcy*, *Korduby* etc: tak iak np. Dey *Algierski* i *Szeikowie Akry* i *Medyny* od swoich miały wzięte nazwiska. Imię więc Królestwa *Neapolitańskiego* zdać się iż od *Arabów* początek swój wzięło. Przez długi czas Królowie *Arragonscy* w pospolitym mówieniu zwali się Królami *Neapolu*, lecz w stylu kancelaryi zatrzymywali dawny swój tytuł aż do podziału tego państwa w roku 1501. W ten czas dopiero w inwestyturze *Papiejskiej* dla *Ludwika XII.* na część dla niego wypadłą *Prowincyow di Lavor* i *Abruzzo* wydanej, wyraz Królestwa *Neapolitańskiego* był najpierw użyty, który potem *Regenci* z domu *Austriackiego* zamienili na tytuł Królestwa *Sycylijskiego*. Nakoniec dynastia *Burbońska* od roku 1738. przybrała tytuł Króla *Obojga Sycylii*.—Tytuł ten jednak jeszcze jest bardziej nieprzyzwyczajony. *Sycylia* jest wyspą i oddzielnym państwem, iakże więc może się podwoić, i w sposo-

bie bezprzykładnym używać swojego nazwiska innemu państwu na stałym lądzie. Wielkość dawnego Królestwa *Pulii* z wyłączeniem *Sycylii* zajmuje 23,000. mil kwadratowych *Neapolitańskich*, z których 60. na jeden stopień się liczy. Wspomniany więc okrąg kraju zawiera w sobie 1437. mil kwadratowych geograficznych (15. na stopień) i ludności 4,950,000. mieszkańców, to jest 216. ludzi na jedną milę *Włoską*, a 3456. na jedną milę kwadratową geometryczną. Mila kwadratowa *Włoska* zawiera w sobie 1111. morgów, co by dało na 6. osob 51. morgów. Przed rewolucyą *Nekker* liczył we *Francji* na 26 951. milach kwadratowych 24,676,000. dusz, 25. zaś mil *Francuzkich* rachuje się na jeden stopień, i 25. mil kwadratowych, równe są 9. geograficznym i 114. *Neapolitańskim*. We *Francji* przeto na jednej kwadratowej mili *Neapolitańskiej* nie mieszkało iak tylko 159. ludzi, i *Neapol* w proporcji, jest w czwartej części ludniejszą od *Francji*. *Prowincja Terra di Lavoro* jest najliczniejszą, gdyż w niej na 1750. milach kwadratowych *Neapolitańskich* z wyłączeniem wysp, miała *Neapolu* i ich przedmieściów, liczy się 816,644. mieszkańców. Okolice *Neapolu*, *Nola*, *Aversa*, i *Caserta* są najuprawnieniejsze, okolice zaś połudne za *Kapua* bardzo są zaniedbane. Z tego wszystkiego okazuje się, iż w wspomnianych okolicach 750. do 800. ludzi na jednej mili kwadratowej mieszka, i że gdyby całe królestwo *Neapolu* zarówno iak tamte okolice uprawne było, mogłoby mieścić w sobie 18. milionów 400,000. mieszkańców.

z *Bruzelli* dnia 28. Stycznia.

Generał *Beguinot* w rozmaitych potyczkach przy *Hasselt Tongres* etc. pogromił insurgentów. Więcej niż 200. ludzi zostało rozstrzelanych lub wziętych w niewolę. Generał *Jardon* przyłączył się także do Generala *Beguinot*. Część insurgentów przeprawiła się przez *Mozę* i weszła do *Geldryi*, gdzie odebrała poliki. Insurgentów zatrzymują wszystkich podróżnych i przeglądają ich paszporty. Aresztowano tu jeszcze wiele osób i powieszono do *Paryża*. Wielki dzwon miała *Hall*, który mieszkańcy za czasów *Dumuriera* odkupili za 4. tysiące złotych, zabrano im został i w sztuki potłuczony. Zresztą wszystkie dzwony *Belgickie* przewiezione są do *Lugdunu*, gdzie zostaną na monetę miedzianą stopione.

Uzbrajania znowu są przedsięwzięte na wszelki przypadek nowej wojny w Niemczech. Procz ściągania rozmaitych korpusów, pod *Neuwied*, ma być sprowadzony wielki park artylleryi. Oczekujemy także na znaczny transport artylleryi z *Dunaju*, który do *Dusseldorfu* jest przeznaczony.

z *Hagi* dnia 2. Lutego.

Pierwsza izba ciała prawodawczego wydała w tym tygodniu następujące dekrety: „Dalsze przez trzy miesiące wypłacenie nadzwyczajnego żołdu dla wojsk *Batawskich* z powodu ostry pory i wysokiego ceny żywności. Administracya pocztowa, która pomimo systemu jednolitości w Rządzie, zależała od administracyow prowincjonalnych; po uznaniu iey za Narodową, nakazano wszystkim kantorom pocztowym, oraz wszystkim officyalistom, ażeby zarządzanie pocztami zostawiono w dawnym trybie polity, poki nie będą postanowione powszechne prawidła jednolitej administracyi tej tak znaczny dochodów publicznych odnogi. Ta izba pomimo odmowienia sankcyi drugiej izby, uparła się przy swoim dekrete, który po podziale Rzeszy na departamenty, przepisuje sposob ich podzielenia na okręgi i na kantony.—Na sejście wczorajsze Prezydenci oznajmili izbom urzędową wiadomość o poddaniu fortecy *Erenbreitsteinu* doniesioną Dyrektoryatowi przez Generala *Brune*, i o zatknięciu w niej troykolorowej chorągwi, oświadczyli oraz, iż ten nowy tryumf naszych sprzymierzeńców, może być uważany iakozbliżenie się do pokoju.—Nasz Minister w *Hamburgu* Ob. *Abbema* przejeżdżał tedy do *Paryża*.—Wielki jeden statek *Angielski* od 400. beczek powracający z *Gibraltaru*, z tak bogatym ładunkiem, iż był zaafektowanym w *Londonie* za 40. tysięcy funtów sterl. (1.600,000. złt. pol.) wszedł do portu *Brouwershave* w *Zelandyi* którego znaki nocne wziął za znaki w *Jarmouth* czynione, zaprowadzony tam dla gestey mgły, w czasie której odłączył się od swego konwoju. Ponieważ rządca okrętu znalazł tam właśnie kogoś mówiącego językiem *Angielskim*, z tej przyczyny niepostrzegł się w swoim błędzie.

aż w ten czas gdy się zobaczył w hauptwachu *Francuzkim*.

Mamy tu wiadomość, iż na początku Grudnia iesz-
cze wszelka spokojność w *Surinam* była. — Administracya
centralna w *Paryżu* wydała rozrządzenie do wszystkich
tamtejszych kawiarniów, teatrów etc. aby w nich wywie-
szony był napis wielkimi literami: *Tu się nie daie tylko*
szanowne imie Obywatela. — Na teatrach w *Paryżu* da-
wana jest teraz nowa sztuka pod tytułem: *Ziednoczeni*
Irlandczykowie.

z *Cadix* dnia 4. *Stycznia*.

Dnia 29. *Grudnia* jedna fregata *Angielska* schwycala
przed naszym portem statek *Hiszpański* powracający z
Vera-Cruz, na który oczekiwaliśmy od dawnego czasu.
Miał on na sobie między innymi rzeczami 900. pak indy-
go, 2000. *flór*, 750. pak *Cochenille*, czyli drogiej szkar-
łatowej farby; Cena zatem tej farby podniosła się od 170.
dukatów do 250. za jedną pakę. Niespodziewamy się no-
wego dowozu tego towaru, aż w przyszłym roku.

Od granic *Austrii* dnia 30. *Stycznia*.

Poruszenia wojsk *Francuzkich* nad brzegami rzeki
Po, oraz od strony *Mantui* i *Brześcia*. obudziły uwagę
naszego dworu; wiele regimentów w *Friulu Austriackim*
na kwaterach będących, odebrały niespodziewanie roz-
kaz pomykania się ku rzecze *Tagliamento*, co było powo-
dem do niejakich odmian w stanowiątkach wszystkich
wojsk, które się znajdowały w *Marchii Trewizańskiej*
i w przyległych prowincjach; wojska będące w *Stycji*
Karyntyi pomknęły się także naprzód, dla załatwienia
tych, które wyszły z *Fryulu*. Publiczność podług tego
uważa wojnę między *Francją* i domem *Austriackim* za
nieuchronną, mianowicie z powodu ciągnięcia wojsk
Rosyjskich, co się zdaie być okolicznością trudną do
ugodzenia wszystkich partyów. — Osoby, które składały
legacya *Rosyjską* w *Monachium*, przybyły do *Wiednia*, gdzie
się podług odebranego rozkazu zatrzymać mają. Oka-
zuje się, iż dwór elektorski za poradą jednego przyja-
cielskiego dworu, wysłał już do Imperatora *Rosyjskiego*
z propozycjami zdolnymi wszelkie załatwić trudności.
Poseł *Bawarski* przy naszym dworze odebrał dnia wczor-
niejszego listatę, która mu była powodem żądania na-
tychmiast konferencji z naszym ministrem i Nuncyus-
zem *Papieżkim*, po której odprawionej wysłał swojego
sekretarza kurjerem do *Peterzburga*. Tym sposobem gło-
wa kościoła i Rzeszy udała się otwarcie do układu, któ-
ry ma być uczyniony między *Rosją* i *Bawaryą*, wzglę-
dem zakonu *Maltańskiego*. Z resztą kilka wielkich mo-
carstw, zgodziły się iawnie na postępek *Rosji* względem
tego zakonu. — *Feld-Marszałek Baron de Hotze* prze-
znaczony jest do odprawiania służby pod komendą
Arcy-Xięcia Karola, i iak zapewniają, ma dowodzić le-
wym skrzydłem jego armii, która się rozciąga aż do kra-
ju *Gryzonów*. — *Hrabia de Bellegarde* i *Margrabia de*
Chastellet zawsze się znajdują w *Wiedniu*. — Mowią tu
o ważnych rozkazach, które w pewnych okolicznościach
mają być dane armii naszej we *Włoszech*. — Mowią także
o utworzeniu kancelaryi wojennej, i postanowieniu po-
czty wojskowej przy armii *Włoskiej* dla prędkiego od-
bierania ekspedycyów od tejże armii. — Zamęcie *Pała-
tyna Węgierskiego* z *Wielką Xieźniczką Alexandrą Pa-
włówną*, nie jest już wątpliwe, i dwie te znakomite o-
soby spodziewane są w *Wiedniu* przed *Maiem*. — Złama-
nie lodów na *Dunaju* od trzech dni się zaczęło, i lęka-
my się wielkich zalewów. — Wojska *Rosyjskie*, którym
kazano się wstrzymać na miejscu aż do nadejścia wię-
kszej liczby, znajdują się teraz na kwaterach w okolicach
Krems, *Tulln*, *St. Polten* etc. o kilka mil po wyżey *Wie-
dnia*. — Kurjerowie często się przechodzą pomiędzy dwo-
rami naszymi i *Peterzburskim*. — Odebraliśmy tu listy z
Neapolu pod d. 5. *Stycznia*; zdaie się, iż młody *Xiąże*
Neapolitański w podróży do *Sycylii* zmarł, jest *Leopold*
Jan. Mowią także, iż tylko *Krolowa* z swoją familią
udała się na tę wyspę, i że *Król* znajduje się jeszcze
na czele swojej armii. Ta wiadomość potrzebuie jednak
potwierdzenia. *Gazeta* dworska donosi, iż *Generał ar-
tylleryi Hrabia La Tour* mianowany jest komendantem
w *Morawii* na miejscu *Feld-Marszałka Botta d'Adorno*,
który dla podeszłego wieku otrzymał żądane od służ-
by uwolnienie. — *Arcy-Xiąże* *Palatyn Jozef* odprawia
swoją podróż pod imieniem *Hrabiego Burgau*.

z *Semlina* dnia 24. *Stycznia*.

Porta miała wnieść znowu w negocjacje z *Basma-
nem-Oglu*. Jeżeli te zerwane zostają, dywan wszystkich
sił użyje na pokonanie tego buntownika. Do *Baszów Bo-
śniy* wydane są fermany do zebrania 30 tysięcy ludzi, wo-
jko to zaraz po skończonej zimie stanąć ma pod *Bel-
gradem*, dla wyruszenia za najpierwszym hasłem do bo-
ju. *Xiążeta Wołoscy* odebrali także rozkazy wystawie-
nia 18. tysięcy ludzi pod komendą kapitana *Baszy* dla
przecięcia mu dowozu żywności z tej strony, równie iak
od rzeki *Morawy*. *Sultan* oddał komendę nad armią
Baszy Belgradzkiego, w przypadku gdyby negocjacje z
Basmanem-Oglu zerwane zostały. Tym czasem bunto-
wnik ten opatrzył się w żywność na lat 3. ma dostatek
ammunicyi, i wojska bitnego tudzież dobrze odzianego
46,000.

Od brzegów *Inn* w *Bawaryi* d. 22. *Stycznia*.

Zawczoray nagle rozszedł się tu odgłos: *Moskale idą*.
Nikt nie chciał wierzyć temu, tym czasem w nocy iesz-
cze przybyli kwaterystrze do *Scherding*, a wczoray 8000.
Moskalów stanęło. Rozłożyli się w okolicy *Obernberg*,
Richersberg i *Passau*. Nadzwyczajna moc kobiet uciekla
zaraz do nas. Słychać iż *Moskale* pozostaną na tam-
tej stronie *Inn* i nieprzejdą do nas przez tę rzekę, dopoki
się cała ich armia nie zbierze, co ieszcze przynajmniej
6. dni potrwa. Potym mają wyruszyć nad *Izerę* pod
Landsknecht. Wszyscy tu na imie *Moskalów* strachem są prze-
ięci.

z *Ratyzbony* dnia 27. *Stycznia*.

Zawczorayszej nocy przejeżdżało tedy kurjerami 2ch
officerów *Austriackich*. — Rozwagi *Seymu* względem prze-
chodzenia wojsk *Rosyjskich* przez terytorium *Niemieckie*,
nie rozpoczną się według zwyczaju prędzej iak za sześć
tygodni.

z *Kolonii* dnia 27. *Stycznia*.

Podług powieści officerów tutejszych, mamy się tu
spodziewać mocnych przechodów wojska. Z *Brabancyi*
poydzie do *Szwajcaryi* trzy lub pięć pułbrygad.
Ma być także wkrótce ogłoszone rozrządzenie, aby wszy-
scy officerowie *Austriacy* tu się znajdujący, w 24 go-
dzinach stąd się oddalili pod karą więzienia aż do poko-
iu ogólnego.

z *Manheimu* dnia 2. *Lutego*.

Mowią tu o ważnych scenach które zaisć miały w
Stutgardzie od czasu przybycia tam pólki *Francuzkiego*
Trouwé. Żądane oddzielenie fortecy *Hohentwiel* odrzuc-
nym zostało. — W *Xieśtwie Nassau* *Francuzi* nałożyli mo-
cne rekwiizycje dla opatrzenia w żywność *Erenbreitsteinu*.

Dnia 7. *Lutego*. — Listy z *Rastadu* pod d. 4. wyrażają,
iż *Hrabia Maternich* odebrał z *Wiednia* najpomyślniejsze o
pokoiu doniesienia. Rząd *Francuzki* żądał od *Xięcia*
Wintemburskiego fortecy *Hohentwiel* (o 5. lub 6. mil od
Saffhuzy leżącej) *Xiąże* ten wysłał do *Paryża* dwóch
Ministrów z zleceniem czynienia w tej mierze przełożeń
Dyrektoryatowi.

Od brzegów *Menu* dnia 5. *Lutego*.

Dnia 23. *Stycznia* minister *Francuzki* w *Hamburгу*
podał senatowi notę, w której żądał, ażeby w tym sa-
mym dniu zakończono tak gorszące więzienie *Napper-
Tandego* i jego towarzyszy, dodając, iż w przypadku
odmowienia, związku jego urzędowe miastem *Hamburgiem*
ustaną. Tegoż dnia Rada długo się naradzała, posłała
do *Ob. Marragon* Deputacyą z doniesieniem, iż jego
Nota wzięta była pod uwagę Rady mieyskiej: a to o-
świadczenie zdawało się zaspokoić ministra *Francuzkiego*.
Dnia 25. zgromadziła się cała Rada mieyska i postanowi-
ła na nowo przełożyć ministrowi *Francuzkiemu*, iż de-
czyzwa tej sprawy nie jest już w mocy miała, z przyczyn-
ny, iż już profila jednego Dworu o pośrednictwo, i że
ieszcze żadney nieodebrała odpowiedzi, lecz że ponowi
swoie prośby dla rychłego tej sprawy zakończenia. Z re-
szta ta przewłoka pochodzi tylko z trudney między *Lon-
dynem* i *Berlinem*, z przyczyny lodów komunikacyi.

z *Frankfortu* dnia 2. *Lutego*.

Mężny komendant *Erenbreitsteinu* *Pulkownik Fabre*
mieszka tu w czerwonym domu, a dnia iutrzejszego wy-
jeżdża dla widzenia się w *Aszaffenburgu* z swoim oycem
który jest *Generalem* w służbie *Mogunckiej*. Garnizon tej
fortecy złożony z kontyngensów krajów *Neuwied*, *Sax-
Hildburghausen*, *Munster* etc. znajduje się ieszcze w do-

brym stanie. Jedna tylko część żołnierzy nie miała już
trzewików, w które ich opatrzone po poddaniu fortecy. —
Między komendantem *Erenbreitsteinu* i *Francuzami* nie
było żadney kapitulacyi, lecz tylko konwencya, mocą któ-
rey wszyscy officerowie i żołnierze mający swoje pomiesz-
kania na lewym brzegu *Renu*, otrzymali (iak mówią) wol-
ność powrotu do swoich domów, niebędąc uważane-
mi za emigrantów. Po poddaniu *Erenbreitsteinu*, garni-
zon dowiedziawszy się o tym wszystkim co się stało od-
leściu mieliący i dawniej, niechciał temu dać wiary;
Naybardziey się zaś zadziwił iż *Buonaparte* znajduie się
w *Egipcie*. Tegoż wieczora przyprowadzono tu dziewięć
armat, które garnizon z sobą zabrał. — *Rzeki Men*, *Ne-
cker* i inne których lody już się zlamaly, sprawiają wiel-
kie szkody przez swoje wylewy. Wszystkie okolice *Man-
heimu* znajdują się w wodzie. *Rzeka Necker* zerwała
mość w *Canstad*. W *Strazburgu* mość został nadpsutym, toż
samo mość w *Würzburgu*. Dzisiejsze poczty z *Szwajcaryi*
niedoszły.

Pogłotka iakoby *General Brune* żądał od *Rzpltey Ba-
tawskiej* pożyczki 12. millionów, tudzież poddania całej
marynarki *Batawskiej* pod rozrządzenie *Rzpltey Francu-
zkiej*, jest zupełnie fałszywa. — Równie takż jest wiado-
mość, iż *Landgraff Hessen-Kasseljski* zawarł nowy traktat z
Rzplta Francuzką. — Od *Ulm* do *Memmingen* stoi rozło-
żonego 20. tysięcy wojska *Austriackiego*. — Wyrachowa-
no, iż z całych *Niemiec* wychodzi co rok za kawę wię-
cej iak 126. millionów złotych.

z *Rastadu* dnia 2. *Lutego*.

Legacya jednego z większych dworów *Niemieckich*
ponawia teraz dawniej przez dwór *Wiedeński* propono-
wany projekt rozciągnięcia linii demarkacyjney pólnoc-
nych *Niemiec*, aż do rzeki *Necker*, a przynajmniej do
Menu. Niektórzy także *Xiążeta* i kraje, starają się z so-
bą połączyć dla przedłużenia linii neutralności, w przy-
padku porozumienia *Austrii* z *Francją*. — Wojska *Francu-
zkie* zgromadziły się w wielkich siłach na lewym brze-
gu *Renu* naprzeciwko *Bryzgowi*; i słychać, iż mają za-
miar wkroczenia do *Kniebis*, gdzie linia armilicyjna
nad rzeką *Lech*, została prześląpioną przez *Austriaków*.
U niższego *Renu* kontrybucye zamiast umniejszenia, co-
dziennie się powiększają; Mieszkańcy tych stron oprócz
pieniędzy i żywności, muszą teraz dostarczać drzewa,
koszów szanowych, palisadów, łnu, i wiele innych rze-
czy. — *Francuzi* oświadczyli, iż fortecę *Erenbreitstein*
biorą tylko w zakład, aż do zawarcia pokoju.

Jeden z pierwszych posłów tutejszych sprzęty swo-
ie ma już upakowane. Niepewność w której wszystko
jest pogrążone, ten środek między wojną i pokojem
który już przez żadną negocjacyą nie może być lepiej
wyjaśnionym, jest nadzwyczajnym uciemieniem dla kra-
jów prawego brzegu *Renu* przez *Francuzów* zajętych.

Przejeżdżał tedy kurjer z *Wiednia* do *Paryża* po-
flany; Zapewniają, iż wiezie z sobą propozycye stosowne
do *krola Neapolitańskiego*.

Dnia 3. *Lutego*. — Zdaia się tu obawiać, ażeby woj-
na wkrótce się nie zaczęła. W tym przypadku spodia-
wają się, iż neutralność umówioną będzie dla *Rze-
szy*. — Dwaj kurjerowie *Francuzcy* którzy tu dnia 29.
przybyli, powrocili się z zwyczajną pocztą.

z *Strazburga* dnia 3. *Lutego*.

Wojska nasze są ze wszystkich stron w poruszeniu.
Kilka pułbrygad udaly się *Szwajcaryi*, gdzie wojska
nasze znacznie wzmocione być ma. — Wczoray w wie-
czor następujący telegraficzny raport z *Paryża* został tu
ogłoszony. „Wojska nasze weszły do *Kapui*. *Mack* pod-
dać nam się musiał, unikając zemsty *Neapolitańczyków*,
których przywiódł do wypowiedzenia nam wojny. — (Zga-
dza się z kopia). — Dyrektor korespondencyi telegraficz-
ney. L E F E V R E.

Lift *Generala Championnet* do Dyrektoryatu *Cisal-
pińskiego* pod dniem 16. *Stycznia* z głównej kwatery w
Caserta pisany dowodzi, iż do dnia tego, miało *Neapol*
ieszcze nie było zajęte. Zapewne oczekiwano na skutek
powstania zrobionego przez *Lazzaronów*.

Od granic *Szwajcaryi* dnia 28. *Stycznia*.

Baron Cronthal poseł *Cesarzki* w kraju *Gryzonów* żądał
aby rząd tamtejszy zbiegłych do *Szwajcaryi* patriotów,
za złośliwe przez nich rozstrzucone potwarze, iakoby Co-

earz Jmć miał zamysł podbić pod swoje panowanie kraj Gryzonow, przykładnie ukarał. W istocie majątki ich już są sekwestrowane, a oni sami za wygnanców z kraju są poczytani. — Z rozkazu rady wojennej Gryzonow obchodzona była uroczystość z powodu szczęśliwego niepołączenia się z Rzpłtą Helwecką. Takowa uroczystość ma być odtąd co rok w Miesiącu Sierpniu obchodzona.

Ob. Legrand nieprzełaiąc żądać dymisji, otrzymał ją nakoniec, Ciału Prawodawczemu mianowało na miejsce jego do Dyrektoryatu Ob. Bay. — Dnia 29. Dyrektoryat komunikował Ciału prawodawczemu dwa listy ministra wojennego Francuzkiego do kommissarza Rapinat pisane; w których zapewnia, iż środki jak najskuteczniejsze są użyte do zaspokojenia potrzeb armii Francuzkiej w Helwece, i że odtąd zaopatrzenia w tej mierze dostarczane będą od Francji dla Helwece, dopóki na utrzymanie armii od 50. tysięcy ludzi przez 4. miesiące żywność zebrana nie zostanie.

Dnia 30. Stycznia.

Ob. Roger pierwszy adjutant Gen: Joubert, przybył do Reggio głównej kwatery Gen: Masseny. Ma się potym udać do Gen: Jourdan. Legia Helwecka jest teraz doprowadzona do 1200. ludzi, i znajduje się w Bernie. — Wspomniano było, iż Rząd Francuzki kazał przez swego Ambassadorsa oświadczyć Dyrektoryatowi Helweckiemu, iż nie może potwierdzić Traktatu pożyczek z 18. tysięcy ludzi złożonych, aż po uczynienie niektórych jego artykułów odmianie. Te odmiany są. Iż nie Francja winna będzie uzbroić te wojska, lecz rząd Helwecki; Iż zamiast Podkarbiego i kommissarza Szwaycarskiego do założenia magazynów żywności które Francja postanowi w Helwece, obowiązek ten dopełniać będzie Podkarbi i kommissarz armii Francuzkiej. Dyrektoryat Helwecki starał się czynić w tej mierze przełożenia, lecz nie mogąc nic pożytkować, zdał te poprawy na radę Prawodawczą. Mówią, iż wydział tajemny na nie zezwolił. Nasz Dyrektoryat ogłosił, iż minister wojenny Scherer doniósł mu, iż potrzebne summy na ekwipowanie pomienionego wojska znajdują się już w drodze.

z Genui dnia 16. Stycznia.

Anglicy krążą zawsze przy brzegach naszych, tamując wszelki handel. Ciągłe burze nie dają im się jednak zbliżyć zupełnie, i odejmują nam boiaż wszelkiego ataku. — Rossyjsko-Turecka flota na dniu 9. widziana była w okolicach Ankony.

W naszym ministerium zaszły rozmaite odmiany, i nowych jeszcze spodziewać się trzeba. Rozchodzi się tu pogłoska; że nasz Dyrektoryat żądał od dworu Toskańskiego czterech millionów liwrow w nadgodę poniesionej szkody przez zajęcie od Anglików statków naszych w Liworno. Listy pod dniem 18. z tego portu donoszą, że Generał Serrurier jest tam spodziewany.

z Turynu dnia 16. Stycznia.

Z rozkazu Generała Joubert liczba 18. członków naszego tymczasowego rządu składająca się z Rzemieślników, Patronów, Lekarzy i Ex-szlachty, pomnożoną jest teraz 9. Obywatelami wielkimi. Wszyscy urzędnicy publiczni musieli złożyć przysięgę bardzo republikańską. — Ograniczenie łowów zostało zniesione, a panowie którzy od dnia 10. Grudnia służących swoich pooddawali, przymuszani są teraz dawać im załugi jeszcze przez 3. miesiące.

z Liworno dnia 18. Stycznia.

Słychać, iż flota Rossyjsko-Turecka zbliża się do portu naszego, w zamiśle wylądowania. To jest pewna, iż Anglicy czynią wielkie usiłowania w celu utrzymania się na wyspie Elbie, nadwysyłając wiele żywności tam sprowadzając.

Z powieści marynarzów do tego portu przybyłych, admirał Nelson polecił rozkaz Gen: Steuart w Minorce, ażeby przysłał do Neapolu jak największą liczbę wojska które ma pod swoją kommandą. Wojska Neapolitańskie wypłynęły z wyspy Elby, przybyły do Porto Ercole w Prefidium Neapolitańskim przy granicy Toskanii, mają się także udać do Neapolu.

z Rzymu dnia 20. Stycznia.

Dywizja Generała Victor zbliża się ku Rzymowi, gdzie jest spodziewana d. 23. t. m. Wojska które wylado-

waly w Ankonie pod kommandą Generała Cambrai, mają także przechodzić przez nasze miasto, i udać się do armii G. Championnet.

z Lukki dnia 20. Stycznia.

Dnia 15. zrana, nasz senat wyrokiem swoim zniósł szlachectwo i ogłosił publicznie samowładność ludu. Mianowana jest teraz deputacja z 12. osob do ułożenia planu konfitytucji demokratycznej, stosownie do zasad dawnej, podług której rządziła się nasza Rzpłta przed przyjęciem prawa Martyniego. Ten plan na dzień 24. t. m. ma być wygotowany. Patryoci niechcą wcale słyszeć o konfitytucji Lukkańskiej dawnej lub teraźniejszej, lecz żądają, aby nasi prawodawcy wzięli za wzor konfitytucję Francuską. Zda się, że do przedsięwzięcia takowego kroku nasz senat okolicznościami był zagnany. Dnia 14. kommissarz Francuzki oddał panu Lelio Orefti list z zaleceniem, ażeby był nazajutrz w senacie otworzony. Było to właśnie skutkiem tego listu, że tegoż dnia senat po mieniony wyrok ogłosił. Co moment reprezentant Salicetti jest tu spodziewany; będzie przytomny ceremonii zasadzenia drzewa wolności.

z Florencji dnia 23. Stycznia.

Obywatel Reinard minister Rzpłtey Francuzkiej przy naszym dworze wyjechał do Lukki. Ob: Salicetti przez czas swego w tym mieście bawienia odprawił kilka konferencyj z ministrem Manfredini. — W stanowisku Liworny znajduje się zawsze kilka okrętów Angielskich, lecz te nie są na przeszkodzie przychodzącym ani wychodzącym z tego portu okrętom.

Od granic Włoskich dnia 25 Stycznia.

Lukka została przez Lud zdemokratyzowana. Kassa tamtejsza publiczna w której się 50. tysięcy czerw: zł: znajdowało, została w sekwestr wzięta przez Francuzów. — Wątpię tu teraz poniekąd o pokoiu utrzymać się mogącym między Austrią i Francją. — W Wenecji odkryto spisek, hersztowie jego są pochwytni. Trzech kupców mieli wielki skład trojokolorowych kokardów w magazynach swoich, i kazali więcej jeszcze takowych robić u kobiet w sąsiedztwie mieszkających, które potym same do rządu ich doniosły.

Skarb Neapolitański do Sycylii wywieziony miał w sobie zawierać jak zapewniają 17. tysięcy czerw: złotych. — Wielu się domysła, iż Francuzi po zajęciu miasta Neapolu, daley się po kraju nierozszerzą i że z dworem Wiedeńskim nowe statusquo negocjowane będzie. Lecz okoliczność wojsk Rossyjskich lekać się (każe, aby wiele odmian nie śniagnęła, i nowych wypadków nie sprowadziła. — Wiemy teraz z pewnością, iż Dyrektoryat Francuzki nie przyjął dymisji od Gen: Joubert, lecz nadał mu władzę złożenia urzędników cywilnych na których się ulkarzał i dla których chciał wyjść z służby, i pociągnięcia ich do odpowiedzialności. — W Kairze w Egipcie trzy drukarnie są założone, jedna w Arabskim a dwie w Francuzkim języku.

z Medyolanu dnia 21. Stycznia.

Dotąd jeszcze rapporta urzędowe względem wypadków pod Kapuą nie są nam wiadome. Mamy jednak wiele listów prywatnych. Podług jednego z Liworno pisanego pod dniem 17. Generał Rey uniesiony nadto wielkim zapalem, gdy się naturalnie posuwał, obkoczony niespodziewanie od Neapolitańczyków, poniósł małą klęskę, która jednak za nadejściem Generała Championnet pomniejszoną została. Zaraz po tej bitwie przybyli do tego Generała deputowani od jednej części ludu w mieście Neapolu zebranego, którzy donieśli, iż Neapolitańczykowie pragną składać jedną właściwą Rzpłtę pod nazwiskiem Partenopejskiej (nazwisko Neapolu za czasu Greków.)

Dnia 25. Stycznia.

Świeżo odbieramy wiadomość, że dnia 10. t. m. między Francuzami i Neapolitańczykami umówione zostało zawieszenie broni. Na mocy 3. artykułu rzeczony umowy posunęły się wojska Francuzkie za Kapuę, i zatrzymały się w bliskości Neapolu, a Generał Championnet założył główną kwaterę w Caserta to jest o 3. mile Włoskie od Kapui, a o 5. od Neapolu. Nie mamy dotąd żadnych urzędowych wiadomości o zdarzeniach, które rzeczzone zawieszenie broni poprzedziły; lecz wszystkie prywatne doniesienia zgadzają się, że pierwszych dni t. m. było kilka krwawych utarczek z Neapolitańczykami.

Joubert Generał en chef jest tu z Reggio z całym swoim sztabem spodziewany, i już część jego do naszego miasta przybyła. Rzeka Po wojskami Francuzkimi jest osadzona. W Bergamo znajduje się 13000. ludzi, w Modenie 3000. a 5000. w Casa-maggiore. — Niektóre osoby znajdujące się przy boku króla Sardyńskiego opuściły go w Modenę; i mają się udać do Piemontu, Francuzi oddali mieszkańcom Lukki 500 tysięcy liwrow, które z należonej od 2. millionów kontrybucji już były do ich kasy weszły.

P. S. Dowiadujemy się z pewnością, iż armia Francuzka zdobyła wszystkie punkta w kraju Neapolitańskim oporu i czyniące, i że Generałowi Macdonald wyprawa przeciw Sycylii jest powierzona.

Dnia 28. Stycznia.

Dnia dzisiejszego gazety nasze ogłosiły następujące pismo: — Z głównej kwatery w Medyolanie d. 8. Pluvios (28 Stycznia) Rozkaz ogłoszony. — Armia Rzymska. — Dywizje Generałów Lemoine i Duham pomimo czynionych przeszkód, przylączyły się do korpusu G. Championnet, a zebrana armia Rzymska w wielu krwawych bitwach pobijając Neapolitańczyków nad rzeką Volturno, weszła d. 11. Stycznia do Kapui. Kommissarze królewscy profilowali pokój; armia Neapolitańska jest rozpuszczona, sam G. Mack ufać rzetelności Francuzkiej, poddał się Generałowi Championnet z całym swoim wyższym sztabem. — Neapol podany jest na wszystkie bezprawia Lazaronów, którzy rozbroili wojska królewskie pod pozorem, iż sami lepiej bronić się będą; miasto wkrótce ogłoszone będzie stolicą nowej Rzpłtey. — (podpisano) Generał Brygady Szeł tymczasowy wyższego sztabu. Musnier.

Też pisma po tym liście podają wypis zawartego na dniu 10. Stycznia armistycjum (zgodne z tym któreśmy polezyli), jako też świadectwo Kapitana statku Duńskiego, które wyraża: — „Dnia 16. zrana Lazaroni do kilku tysięcy zgromadzeni, opanowali siłą miasto, rozbroili wojska Królewskie znajdujące się w Neapolu, a wyszedłszy z miasta, rozbroili także niektóre wojska G. Mack, wolać iż niechcą zawieszenia broni, i przysięgając iż będą bronić stolicy i Króla aż do ostatniej kropli. Jedną część Ministrow wyjechała, druga się schroniła. W tym stanie rzeczy Mack musiał się oddać wojskom Francuzkim. Neapol podany zapalczywości dwóch partyj, znajduje się w najołkawszym stanie; wszystkie prace są wstrzymane, a mieszkańcy w największym zamieszaniu.

Generał kommandujący Joubert przybył tu d. 24. t. m. Ob. Birago Minister związków wewnętrznych złożył swój urząd.

Z powodu nadzwyczajnych tego-rocznych mrozów, pisma publiczne przypominają dawne ziny, i jakie tylko Historia obić mogła w następującym opisie: „W roku 401. morze czarne przez 20. dni lodami było okryte. — Roku 558. Dunaj zamrzął aż do uścia swego. — Roku 763. mrozy zaczęły się w Październiku, a morze śródziemne na 20. mil niemieckich od brzegów lodami było okryte. — Roku 1296. część znaczna morza wschodniego zamrzła. — Roku 1423. toż morze tak zamrzło, iż można było z Gdańska do Lubeku, i z Meklenburga do Danii po lodzie przejechać. — Roku 1573. jeszcze na dniu 10. Maja wszystkie lasy śniegiem i lodem były okryte. — Roku 1643. mrozy tak były ciągłe, iż na Wielkanoc jeszcze ptaki zmarzały. — W teraźniejszym wieku roku 1709. mrozy były straszne. Ryby w ławach zmarzały. Tęgość zimy zaczęła się dnia 6. Stycznia, a na dniu 15. Marca mroz był tak mocny, iż ślina niedoszledszy do ziemi w lod się ścinała. Morze wschodnie było na 10. mil lodem okryte, i jeźdźcono po nim jeszcze w początkach Maja. — W roku 1739. po bardzo gorących upałach letnich, nastąpiła straszna zima. Na dniu 9. Stycznia 1740. mroz był nęgiwałtowniejszy, bardzo wiele podróżnych z końmi życie utraciło. Była bardzo wiele zginęło, po domach znajdowano nawet myszy i szczury zmarznięte. Wino, piwo i ocet w przechodzie tylko przez ulicę zmarzało. Dnia 27. Maja śnieg jeszcze padał w Wiedniu. We Włoszech mrozy równie mocne były. Po morzach wschodnim i północnym jeźdźcono z wielkimi ciężarami. Żegluga nawet na oceanie była zatamowana. Tęgoż roku w Islandyi zima tak lekka była, iż nawet mało co gdzie lodu znalazło się. — Mieliśmy prócz tego w wieku naszym zimy pamiętne roku 1767. 1771. i 1788.

DONIESIENIA.

Uprasza się osoby mające od niejakiego JP. Kulricha Losy do 2giej Klasy Loteryi, ażeby raczyli po odnowieniu onych do następnej 3giej Klasy do niego podpisanego się udać, okazując Losy przeszłej Klasy. Do tego naznacza się termin do 28. tego Miesiąca, później już przyjętemi nie będą, i każdy straci prawo i pretensje do tychże Losów mających. — w Warszawie d. 17. Lutego 1799. Król: Expedycja Loteryi Kłasyecznej Gebhard

mieszkający przy Arsenale pod Nrem 649. Wdowa Stanisława Rafałowicza donosi Prześwietnej Publiczności, że skład świc wołkowych białych i złotych tak stożowych iako i kościelnych różnego gatunku, tudzież pochodni etc. etc. do kamienicy Ur: Kyszkiewicza w starym mieście przeciw Ratusza pod Nr: 65. jest przeniesiony.